

POPULARNONAUKOWE STRESZCZENIE PROJEKTU

„Etyka przekonań instytucjonalnych”

Namysł nad sposobami istnienia instytucji społecznych nie jest namysłem powszechnym. Rozpowszechnione wśród zwykłych ludzi jest, jak się zdaje, przekonanie, że instytucje społeczne, a w szczególności instytucje prawne, istnieją na sposób podobny do rodzajów naturalnych, stanowiących główny materiał umeblowania świata. Prawo stanowi w końcu paradygmat instytucji, z którą przeciętny Kowalski musi się raczej zmagać, która niewzruszenie wpływa na jego życie i na którą on sam – jak sądzi – ma niewielki wpływ.

Instytucje społeczne są jednak artefaktami społecznymi i istnieją przede wszystkim dlatego, że ludzie działając i sądząc gromadnie powołali je do życia. W realistycznych teoriach instytucji przyjmuje się, że instytucje społeczne (prawne) są niezależne od umysłu jedynie w słabym sensie: choć istnieją niezależnie od przekonań pojedynczych jednostek, to istnienie to jest warunkowane przez kolektywne przekonania co do ich treści, struktury i sposobu ich funkcjonowania. Ta właśnie fakt, iż ich istnienie uzależnione jest od specyficznego typu konwencjonalnej, kolektywnej decyzji ludzkiej ma je odróżniać od tzw. rodzajów naturalnych (tygrysów, H₂O itp.). To oznacza jednak, że kolektywnie podzielane przez ludzi przekonania pełnią w pewnych warunkach rolę performatywną: bez nich instytucje nie zaistniałyby.

Istnienie powszechnie podzielanych przekonań pewnego rodzaju (tzw. *mutual knowledge*, *common beliefs*, *shared beliefs*, *reflexive beliefs*) zostało rozpoznane przez ontologów społecznych (takich jak J. Searle, R. Tuomela, M. Gilbert) jako jeden z koniecznych warunków zaistnienia instytucji społecznych. Rzadko jednak (o ile w ogóle) zadaje się pytania o epistemiczne (poznawcze) i etyczne kryteria jakie tego rodzaju przekonania powinny spełniać. Należy zauważyć, że tzw. ewidencjalizm zakłada, że przekonanie nieuzasadnionych przekonań jest błędem poznawczym i moralnym (np. prowadzi do nadmiernej łatwowierności innych). Stąd zasadne jest pytanie o to jaki jest status poznawczy oraz uzasadnienie przekonań, które dopiero ukierunkowane są na ukonstytuowanie instytucji społecznych, a które w momencie, gdy są żywione, nie są jeszcze prawdziwe. Problem ten kształtuje się zapewne nieco inaczej w przypadku przekonań, które ukierunkowane są jedynie na opis instytucji istniejących (w jakimś sensie).

W ramach grantu zbadane zostaną różne ontologiczne koncepcje określające warunki istnienia instytucji społecznych (prawnych), w tym szczegółowo przeanalizowane warunki, jakie muszą być spełnione, aby instytucje zostały powołane do życia na gruncie różnych teorii (realistycznych, a także antyrealistycznych). Następnie określone zostaną dla przekonań indywidualnych i kolektywnych progi etyczne i epistemologiczne (poziom przekonania, *credence*) konieczne dla powstania ich performatywnych skutków. Stawiamy hipotezę, że progi te mogą kształtować się różnie w zależności od typu teorii i typu instytucji, lecz hipoteza ta wymaga dopiero dokładniejszego sprawdzenia. Badania grantowe obejmą także określenie jakie znaczenie dla określenia etyczno-epistemicznego statusu przekonań mają twierdzenia i uzasadnienia przedstawiane przez różne (normatywne) teorie polityczne.

Projekt ma charakter filozoficzny. W jego rezultacie opracowana zostanie kompleksowa teoria etyki przekonań instytucjonalnych. Teoria tego rodzaju nie została wcześniej opracowana, pomimo tego, że pewne wątki związane z etyczno-epistemicznym statusem przekonań bywają rozproszone w bogatej literaturze z zakresu teorii instytucji społecznych, teorii prawa, jak i filozofii polityki.